

happysad, 30 Raz

odchodzisz już 30 raz
30 raz zabierasz psa
w kuchni nie pachnie już smażonym jajkiem
chyba naprawdę mało cię znam

na szafce tu obok przy drzwiach
niedokończona paczka fajek
nasze radio wciąż gra
a ty odchodzisz 30 raz

ale nie jest źle przecież wiem że i tak kochasz mnie
wszak i ja kocham ciebie i tak

odchodzisz już 30 raz
30 raz zostaję sam
ale nie krzyczysz nie płaczesz nie trzaskasz drzwiami
nawet nie przewracasz oczami

ale nie jest źle przecież wiem że i tak kochasz mnie
wszak i ja kocham ciebie i tak

niezapłacony prąd i gaz
wyczerpany zapas miodu
kto temu winien wszystkiemu no kto jak nie ja

ale proszę cię wróć do mnie
30 raz